

Sygn. akt III K 113/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2017 r.

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym** w składzie:

Przewodniczący SSO Lidia Hojeńska /spr./

Ławnicy: Rafał Sozański, Michał Howorski

Protokolant: Malwina Rajter

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Fabrycznej Grzegorza Golińczaka

po rozpoznaniu dnia 29.V.2017 r., 21.VI. 2017 r., 25.VII.2017 r., 25.VIII.2017 r.

sprawy:

**S. D. urodz. (...) we W., syna A. i B. z domu K.**

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 2016 roku do 27 stycznia 2017 roku we W. w województwie (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem wbrew przepisom ustawy kilkakrotnie udzielił małoletniemu K. D. środka odurzającego w postaci marihuany w bliżej nieokreślonej ilości, w tym w dniu 27 stycznia 2017 roku we W. udzielił małoletniemu K. D. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości 0,41 grama

***tj. o czyn z art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.***

II. w dniu 27 stycznia 2017 roku we W., w województwie (...) przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy posiadał przy sobie znaczną ilość środków psychotropowych w ilości 61,75 grama amfetaminy, a także w ilości 50 sztuk tabletek extazy (...) oraz środek odurzający w ilości 0,79 grama marihuany

***tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii***

\*\*\*\*\*

I. oskarżonego S. D. uznaje za winnego czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie cyt. przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego S. D. uznaje za winnego czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie cyt. przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu S. D. **karę łączną 3 (trzech) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;**

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 27 stycznia 2017 roku do 25 sierpnia 2017 roku;

V. na podstawie art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/275/17/N pod poz. 1-3 na karcie 35 akt sprawy, Nr II/276/17/N pod poz. 4, na karcie 36 akt sprawy i zarządza ich zniszczenie;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 1.549,80 (jeden tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć złotych osiemdziesiąt groszy) zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Rafał Sozański SSO Lidia Hojeńska Michał Howorski

Sygn. akt III K 113/17

## UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony S. D. zamieszkiwał we W.- L. wspólnie z dziadkiem, matką, rodzeństwem oraz dziewczyną brata i ich wspólnym dzieckiem. Mieszkanie zajmowane przez rodzinę oskarżonego było zaniedbane, wymagało remontu. W toku, uwagi na zadłużenie czynszowe, pozostawała sprawa o eksmisję. Rodzina oskarżonego była niewydolna wychowawczo i występował w niej problem alkoholowy.

S. D. kontynuował naukę w III klasie gimnazjum, grał również w piłkę nożną w klubie sportowym (...). Alkohol spożywał okazjonalnie, palił marihuanę.

S. D. i (...) K. D. znali się od około 5 lat, utrzymywali stosunki koleżeńskie. K. D. uczęszczał z oskarżonym do gimnazjum, bardzo często spotykali się po zajęciach szkolnych w mieszkaniu oskarżonego. W okresie od lata 2016 roku do 27 stycznia 2017 roku K. D. kilkakrotnie nabył od oskarżonego środki odurzające w postaci marihuany.

W dniu 27 stycznia 2017 roku S. D. umówił się z K. D. w okolicy ul. (...) na pętli tramwajowej, gdzie ten pojawił się po zakończeniu pracy. Oskarżony i K. D. spotkali wracającego z praktyk zawodowych A. K., z którym wspólnie udali się nad położoną nieopodal rzekę, celem spożycia piwa. Po jakimś czasie dołączyli do nich znajomi P. N., P. B., J. P., J. K. (1) oraz M. C.. Około godziny 21.00 oskarżony wspólnie z K. D. i znajomymi udali się w stronę ogródków działkowych. W pewnym momencie podjechał do nich patrol policji, celem wylegitymowania. Podczas przeszukania u S. D. ujawniono 0,79 grama marihuany, a u K. D. 0,41 grama tego narkotyku. Następnie oskarżonego, K. D. i pozostałych mężczyzn przewieziono na Komisariat Policji W.- L., celem wykonania czynności procesowych. Na komisariacie Policji, z uwagi na nerwowe zachowanie oskarżonego, ponownie dokonano jego przeszukania, w wyniku którego w bieliźnie oskarżonego ujawniono 61,75 grama amfetaminy, 50 tabletek extazy (...), puste woreczki strunowe oraz wagę elektroniczną.

### **Dowód:**

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego- k. 42-43, 53-55, 75, 196v-197
- zeznania świadka K. D.-31-32, 82-83,
- zeznania świadka P. N.- k.85, 197v-198,
- zeznania świadka P. B.- k.87, 198,
- zeznania świadka J. P.- k.89, 198-199,
- zeznania świadka J. K. (2)- k.91, 199,

- zeznania świadka A. K.- k.95, 199v-200,
- zeznania świadka M. C.- k. 93, 200v-201,
- zeznania świadka R. H.- k.110, 201,
- zeznania świadka G. S.- k.259v-260,
- protokół zatrzymania- k.21-22,
- protokoły przeszukania- k.5-12, 24-27,
- protokół użycia testera narkotykowego- k.17-20, 30,
- opinia przeprowadzonych badań z zakresu chemii- k.72-74,
- opinia fizykochemiczna- k.106-107.

Przesłuchiwany po raz pierwszy, w toku postępowania przygotowawczego, oskarżony S. D. nie przyznał się do udzielenia małoletniemu K. D. marihuany, przyznał się do posiadania ujawnionych przy nim środków odurzających. Wyjaśnił, że duże ilości środków odurzających oraz wagę i woreczki znalazł w dniu 27 stycznia 2017 roku na pętli K. we W. przy ul. (...) około godziny 19.30. Schował je w bieliznę i nie powiadomił o znalezisku policji.

Oskarżony podał, że nikomu nie sprzedawał marihuany, K. D. jest jego kolegą, znają się od około 5 lat.

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 28 stycznia 2017 roku oskarżony przyznał się do posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych w ilościach wskazanych w zarzucie. Wyjaśnił, że znalazł je w dniu 27 stycznia 2017 roku za pętlą K. we W., za ślimakiem na ul. (...) około godziny 19.30., kiedy poszedł załatwić potrzebę fizjologiczną za murkiem. Wszystko było zapakowane w jednym worku, w środku była waga i woreczki strunowe, nie wiedział, co ma z tym zrobić, ale pomyślał, że można na tym dobrze zarobić i schował znalezisko do majtek. Był wówczas sam i nikomu nie mówił o tym co znalazł. Zaprzeczył, aby kiedykolwiek sprzedawał środki odurzające, czy substancje psychotropowe. Podał, że K. D. zna od około 5 lat, wie, że ma on (...), jest jego kolegą. Z K. D. oskarżony spotykał się około 2 razy w tygodniu, kilka razy był on u oskarżonego w domu, byli wtedy sami i grali na laptopie. Oskarżony nigdy, również w dniu 27 stycznia 2017 roku, nie sprzedawał K. D. żadnych środków odurzających, ani substancji psychotropowych, nie dawał mu ich również za darmo. K. D. kolegował się również z jego bratem K., który mieszka razem z oskarżonym i podobnie jak on nie ma nic wspólnego z handlem narkotykami.

Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony podtrzymał dotychczas złożone wyjaśnienia, przyznał się do posiadania substancji psychotropowych i środka odurzającego, zaprzeczył, aby kiedykolwiek udzielał narkotyków K. D..

Przed Sądem oskarżony skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień. W całości podtrzymał wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego (wyjaśnienia oskarżonego S. D.- k. 42-43, 53-55, 75, 196v-197).

Przed zatrzymaniem oskarżony zamieszkiwał wspólnie z matką, dziadkiem oraz rodzeństwem w mieszkaniu przy ul. (...) w L. w starym budownictwie. Wspólnie z rodziną oskarżonego zamieszkiwała również dziewczyna brata wraz dzieckiem. Zajmowane przez rodzinę oskarżonego mieszkanie było zaniedbane, wymagające remontu, wyposażone w stare sprzęty. W związku z zadłużeniem w toku była sprawa o eksmisję.

Dziadek oskarżonego J. K. (3) miał problemy ze zdrowiem, nie uzyskiwał stałych dochodów, zajmował się zbieractwem puszek. Matka – S. K. nie pracowała i również nie miała stałych dochodów, podobnie jak starszy brat oskarżonego M.. Jedynie brat oskarżonego K. wykonywał pracę zarobkową w L. i razem z dziewczyną wychowywał rocznego syna- A..

Sytuacja finansowa i mieszkaniowa rodziny S. D. była zła, a w rodzinie od lat występował problem alkoholowy. Młodsze siostry oskarżonego przebywały w placówce opiekuńczej, starsze wyprowadziły się i pozostawały na utrzymaniu konkubentów. W przeszłości były karane, podobnie jak brat oskarżonego M., jak również jego zmarły ojciec. Oskarżony uczył się w III klasie gimnazjum w L., grał w piłkę nożną w klubie (...), otrzymał za to stypendium i sam się utrzymywał. Alkohol spożywał sporadycznie, palił marihuanę.

**Dowód:**

- wywiad środowiskowy- k.193-194,

Oskarżony nie był dotychczas karany sędownie. Na mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Krzyków z dnia 27 września 2016 roku warunkowo umorzono postępowanie karne wobec S. D., oskarżonego o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku, na okres próby wynoszący 1 rok.

**Dowód:**

- dane o karalności- k.44-45,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Krzyków z dnia 27 września 2016 roku, sygn. akt VII K 597/16-k.158.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków, w szczególności złożonych na etapie postępowania przygotowawczego zeznaniach K. D., zeznaniach przybyłych na interwencje funkcjonariuszy policji R. H. i G. S., jak również częściowo wyjaśnieniach oskarżonego, w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym nie budzącym wątpliwości, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego S. D. złożone, na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie podtrzymane przed Sądem, jedynie w nieznaczej części zasługują na danie wiary.

Wyjaśniając w śledztwie oskarżony przyznał się do posiadania ujawnionych podczas jego przeszukania środków odurzających i substancji psychotropowych. Wyjaśnienia tej treści korespondują z wynikami przeszukań, oględzin, ujawnionymi podczas przeszukania oskarżonego środkami odurzającymi w postaci marihuany i substancjami psychotropowymi w postaci amfetaminy i tabletek extazy, wnioskami opinii fizykochemicznej, jak również zeznaniami R. H. i G. S.. Nie przekonują Sądu wyjaśnienia oskarżonego, dotyczące sposobu w jaki wszedł w posiadanie przedmiotowych środków psychotropowych i substancji odurzających. Jak wskazał w śledztwie znalazł je w dniu, w którym doszło do jego zatrzymania ,za pętlą K. we W. około godziny 19.30, kiedy poszedł załatwić potrzebę fizjologiczną. Następnie schował je do majtek nikomu o tym nie mówiąc. Wyjaśnienia tej treści, w szczególności zważywszy na treść zeznań złożonych w śledztwie przez K. D., który wskazywał, iż w okresie wcześniejszym nabywał od oskarżonego środki odurzające, jak również zasad logicznego rozumowania wspartych zasadami doświadczenia życiowego, są niewiarygodne. Trudno bowiem przyjąć, iż oskarżony zupełnie przypadkowo, akurat w dniu zatrzymania przez policję, znalazł środki odurzające i substancje psychotropowe, co więcej woreczki strunowe i wagę elektroniczną, w znacznych ilościach, w okolicznościach podawanych przez siebie. Przeciwno przyjęciu wyjaśnień w tej części za miarodajne przemawia również treść zeznań A. K.. Zeznając w śledztwie świadek wskazał, iż spotkał oskarżonego i K. D. na pętli K., kiedy wracał z praktyk szkolnych. Wspólnie z nimi świadek udał się nad pobliską rzekę, po chwili pojawili się pozostali koledzy. Jak zeznał świadek S. D. siedł cały czas z nimi, nie widział, aby coś znalazł, podczas spotkania, aż do czasu zatrzymania przez policję, nikt nie oddalał się od grupy. Podobnej treści zeznania złożył K. D.. Świadek ten wskazał, iż kiedy siedzieli na terenie pętli K. S. D. siedział razem z wszystkimi, i aż do czasu zatrzymania przez policję nigdzie się nie oddalał.

Powołane okoliczności nie pozwoliły Sądowi na danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego we wskazanym zakresie i doprowadziły do przyjęcia, iż stanowią one przyjętą przez S. D. linię obrony.

Podobnie niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, w których kwestionuje on, iż udzielał małoletniemu K. D. środki odurzające w postaci marihuany. Pozostają one w rażącej sprzeczności ze stanowczymi i konsekwentnymi zeznaniami K. D., złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego, jak również zeznaniami funkcjonariuszy policji R. H. i G. S..

Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, w powołanym zakresie, pozostaje również treść zabezpieczonej korespondencji S. D.. W liście datowanym na dzień 26 kwietnia 2017 roku, adresowanym do K. N., oskarżony napisał „ Akurat mi go zabrakło i ktoś puścił parę i jest lipa. Wiecie już??!!Pamiętam, pamiętam, bo pamięć to rzecz święta!! Nie zapomnę tego do końca życia. Tylko dlaczego tak się stało, że akurat na mnie. Nic mu nie zrobiłem ziomuś(...) a on tak się odwodził. Dobrze, że mnie szanowałeś, myślę, że dalej tak będzie. Brak szacunku u ziomków to najwyższy wymiar kary”. W kolejnym liście z dnia 9 maja 2017 roku oskarżony pisze „M. D. puścił parę!! I tak się stało!! Prawdopodobnie 1 artykuł mi spadł, ale nie jestem pewny bo mam 2- udzielanie małoletnim i posiadanie (startuje od 3 jak na razie). Ale ten 1 mi spadł co napisałem (...) jak będę miał jak zadzwonić to zadzwonię, tylko odbieraj z prywatnego wtedy Mordo!!. To już koniec ziom z fartem idź i na oriencie bądź bo wężą niebiescy”. Nie ulega wątpliwości Sądowi, iż w swoich listach oskarżony odnosi się do treści obciążających go zeznań złożonych przez K. D., wskazując bezpośrednio, iż wydał go organom ścigania, okazując niewdzięczność i brak szacunku, który, jak wskazuje oskarżony, stanowi „najwyższy wymiar kary”.

Powyższe względy pozwoliły Sądowi uznać, że wyjaśnienia S. D., w których przyznaje się do posiadania środków odurzających zasługują na danie wiary, a w pozostałym zakresie stanowią przyjętą przez niego linię obrony.

Sąd w znaczącej części dał wiarę zeznaniom świadka K. D. złożonym na etapie postępowania przygotowawczego. Przesłuchiwany po raz pierwszy świadek podał, iż w dniu 27 stycznia 2017 roku spotkał się ze znajomymi w okolicy ogródków działkowych przy ul. (...) celem wspólnego palenia marihuany. Po wylegitymowaniu przez policję podczas przeszukania ujawniono u niego marihuanę, znajdowała się ona w kieszeni świadka zwinięta w chusteczkę higieniczną. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w wynikach przeszukania świadka, zeznaniach funkcjonariuszy policji G. S. i R. H., którzy dokonali jego zatrzymania oraz wnioskach opinii fizykochemicznej.

Wyjaśniając okoliczności, w jakich wszedł w posiadanie ujawnionych środków odurzających, świadek wskazał, iż znalazł je kilka dni wcześniej w okolicy pętli tramwajowej. W tej części wyjaśnieniom świadka nie sposób dać wiary. Są one sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania i bez wątpienia stanowią przyjętą przez K. D. linię obrony. Świadek w obawie przed odpowiedzialnością karną wskazał taki sposób wejścia w posiadanie środków odurzających.

Zeznając na etapie śledztwa świadek wskazał, iż na terenie ogródków działkowych był również jego kolega S. D., z którym zna się bardzo dobrze od około 5 lat. Jak wskazał z oskarżonym spędzał dość dużo czasu, dość często kupował od niego marihuanę. Kupował ją kilka razy w tygodniu, były to małe ilości- przeważnie jedna lub dwie kulki za kwotę 5-10 złotych. Do transakcji dochodziło najczęściej w bramie przed drzwiami do mieszkania braci D.. Świadek wyjaśnił również, iż S. D. wspólnie z bratem K. zajmowali się sprzedażą środków odurzających w postaci marihuany, amfetaminy i tabletek ekstazy. Przebywając w mieszkaniu oskarżonego świadek widział jak S. D. wspólnie z bratem porcejują działki i ważą elektroniczną wagą porcje. Od około roku codziennie przychodzili do nich różni ludzie i nabywali wskazane środki odurzające. Świadek zeznał, iż w obawie przed pobicie nie zgłaszał nigdy tego faktu na policję.

Stanowisko swoje K. D. podtrzymał zeznając w dniu 1 marca 2017 roku. Wskazał, iż krytycznego dnia umówił się na spotkanie z oskarżonym telefonicznie, informując go, że przyjdzie na pętlę tramwajową po pracy. W uzupełnieniu wcześniejszych zeznań świadek podał, iż podczas spotkania, w okresie poprzedzającym interwencję policji, S. siedział wspólnie ze wszystkimi, nigdzie się nie oddalał, świadek nie widział również, aby wówczas komukolwiek sprzedawał

narkotyki. O fakcie, iż posiada przy sobie środki odurzające, jak podał świadek, dowiedział się dopiero po kilku dniach od zatrzymania przez policję. Świadek podał również, iż nie posiada wiedzy od kogo S. D. kupował narkotyki, które sprzedawał u siebie w mieszkaniu lub bramie, nie zna również osób, które od niego nabywały środki odurzające. Marihuanę od oskarżonego świadek kupował od wakacji 2016 roku, kupił od niego nie więcej niż trzy razy.

Zeznania świadka, dotyczące okoliczności nabywania od oskarżonego S. D. marihuany, jako spójne, logiczne, konsekwentne i stanowcze, zasługują na danie wiary. Świadek dwukrotnie słuchany w śledztwie potwierdził fakt zakupu od oskarżonego środków odurzających i opisał okoliczności w jakich do tego doszło. Nie wycofał się ze stanowiska, jakie zajął podczas pierwszego przesłuchania, pomimo tego, iż miał taką możliwość. Zważywszy na wcześniejszą zażyłość oskarżonego i świadka- K. D. znał S. D. od około pięciu lat, pozostawali w bliskich stosunkach koleżeńskich, nie byli w żaden sposób skonfliktowani, a co za tym idzie brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby świadek zamierzał celowo pomawiać oskarżonego. Powołane zeznania korespondują również z wynikami przeszukań, w tym przeszukania oskarżonego podczas którego ujawniono u niego środki odurzające, woreczki strunowe oraz wagę, protokołem użycia wagi, testera narkotykowego, jak również wnioskami opinii fizykochemicznej. Zabezpieczone podczas przeszukania oskarżonego środki odurzające, jak również przedmioty, w tym woreczki strunowe oraz waga elektroniczna, czynią dodatkowo wiarygodnymi zeznania świadka, w zakresie dotyczącym udzielania mu przez S. D. narkotyków. Znajdują również częściowo potwierdzenie w zeznaniach funkcjonariuszy policji G. S. i R. H..

Zeznając przed Sądem świadek nie podtrzymał zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego, podając, iż wszystko co zeznał jest nieprawdą. Wskazał, iż krytycznego dnia wspólnie z oskarżonym i kolegami- M., J. i P. spotkali się na pętli tramwajowej, następnie udali się nad rzekę celem spożycia piwa. Marihuanę, którą świadek posiadał przy sobie, znalazł na pętli, był to jednorazowy przypadek. Narkotyki znalazł razem z oskarżonym. W przeszłości, jak wskazał świadek, nie dostawał i nie kupował od oskarżonego żadnych narkotyków, nie używał ich. Nic mu również nie wiadomo, aby oskarżony w przeszłości sprzedawał narkotyki.

Jako okoliczności uzasadniające zmianę złożonych uprzednio zeznań świadek podał obawę przed policjantami, którzy, jak wskazał, grozili mu mówiąc, że „będzie miał swój udział w tym zdarzeniu, oskarżonemu już nie pomoże bo on jest skończony, że walczy teraz o siebie”. Twierdził także, iż przed czynnością pierwszego przesłuchania biorący w niej udział policjant groził świadkowi, iż za współudział „pójdzie z oskarżonym”. Treść zeznań świadek tłumaczył również późną porą i stresem, który jak wskazał „trzymał go przez miesiąc” i towarzyszył mu również podczas kolejnego przesłuchania. Podczas drugiego przesłuchania czynność ta była wykonywana przez innego funkcjonariusza policji, który nie straszył go i mu nie groził. Jak wskazał K. D. również wówczas zeznał nieprawdę, ponieważ nie wiedział o możliwości zmiany wcześniej złożonych zeznań. Gdyby wiedzę taką miał podczas drugiego przesłuchania powołałby okoliczności zgodne z prawdą.

Wyjaśnienia tej treści są niespójne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania i nie zasługują na wiarę. Twierdzenia świadka, iż nie wiedział, że podczas kolejnego przesłuchania można zmodyfikować treść zeznań są niewiarygodne i nie przekonują Sądu, podobnie jak rzekomo towarzyszący świadkowi przez okres miesiąca stres. Co istotne podczas kolejnego przesłuchania w śledztwie świadek był uprzedzony przez przesłuchującego o obowiązku mówienia prawdy i odpowiedzialności karnej za składanie nieprawdziwych zeznań. Miał zatem pełną świadomość obowiązku mówienia prawdy, jak również możliwości zmiany uprzednio złożonych zeznań, z której skorzystał zeznając przed Sądem. Podobnie podawane przez niego zastraszanie przez przesłuchujących go funkcjonariuszy policji, towarzyszący przesłuchaniu, a związany z jego późną porą stres, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Przesłuchiwany w charakterze świadka G. S.- funkcjonariusz policji, który przesłuchiwał świadka bezpośrednio po zatrzymaniu oskarżonego, zeznał, iż miał on zapewnioną pełną swobodę wypowiedzania się, podczas czynności przesłuchania nie działo się nic niepokojącego. Czynność miała miejsce wieczorem po zatrzymaniu i przewiezieniu na komendę, widać było, że świadek jest zdenerwowany, bał się tego, że został zatrzymany. Nie miało miejsca zastraszanie świadka, nikt mu nie groził, nie był również wywierany jakikolwiek wpływ na treść składanych przez niego zeznań. Przebieg przesłuchania wskazywał natomiast na to, iż najbardziej obawiał się on „co powiedzą jego koledzy”, kiedy złoży zeznania zgodne z prawdą, obawiał się, że się od niego odsuną, tego bał się najbardziej i to go stresowało. Wywieraniu presji na zeznania świadka

zaprzeczył również uczestniczący w przesłuchaniu funkcjonariusz policji R. H.. Wskazał, iż gdyby taka sytuacja miała miejsce na pewno by ją zapamiętał.

Podkreślić również należy znaczną niespójność zeznań świadka złożonych przed Sądem. W ich początkowej części świadek wskazuje, iż krytycznego dnia znalazł narkotyki razem z oskarżonym, aby następnie na pytanie prokuratora odpowiedzieć, iż powołując tą okoliczność pomylił się.

Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań świadka złożonych przed Sądem pozostaje również fakt oddalenia się świadka z budynku Sądu w dniu 29 maja 2017 roku. K. D. stawiał się w tym dniu na wezwanie, celem przesłuchania w charakterze świadka. Po opuszczeniu S. rozpraw, w oczekiwaniu na wezwanie do złożenia zeznań, świadek zajął miejsce na ławie przed salą rozpraw. Odtworzony na rozprawie w dniu 25 lipca 2017 roku zapis monitoringu (k.238) wskazuje, iż świadek oczekując na przesłuchanie siedział sam, pozostali świadkowie- koledzy oskarżonego i K. D. zajęli miejsca naprzeciwko świadka na schodach, na klatce schodowej, rozmawiali i gestykulowali. Po jakimś czasie świadek wstał, oddalił się i opuścił budynek Sądu nie stawiając się tego dnia na przesłuchanie. Pomimo, iż zapis monitoringu poza utrwalonym obrazem, nie zawierał zapisu dźwięku nie ulega wątpliwości Sądu, iż postawa taka spowodowana była bez wątpienia presją grupy rówieśniczej. Wskazuje na to ewidentnie zachowanie pozostałych świadków, którzy wyraźnie dystansowali się od K. D., nie rozmawiali z nim, co stanowiło wyraźną dezaprobatę treści obciążających oskarżonego zeznań świadka, jakie ten złożył w śledztwie, taką postawę prezentowali również przed Sądem.

Świadek K. D. zapytany o okoliczności oddalenia się w dniu 25 lipca 2017 roku z budynku Sądu zeznał, iż uciekł wówczas ponieważ przestraszył się zeznań złożonych w śledztwie, w których podawał nieprawdziwe okoliczności tj. tego, iż nabywał od oskarżonego 2 lub 3-ktotnie marihuanę. Tłumaczenie takie należy uznać za nielogiczne i nie polegające na prawdzie. Gdyby w rzeczywistości tak było świadek tym bardziej stawiał by się i w pierwszym możliwym terminie złożył oczyszczające oskarżonego z zarzutów zeznania, nic nie stało również na przeszkodzie dobrowolnemu stawieniu się przez świadka i zmianie zeznań jeszcze przed skierowaniem do Sądu aktu oskarżenia.

Okoliczności oddalenia się świadka z Sali rozpraw, a następnie budynku sądu, odsunięcie K. D. od grypy rówieśniczej, przejawiające się m.in. nie utrzymywaniem z nim kontaktów od momentu zatrzymania oskarżonego, wyraźna jej presja, w tym psychiczna wywierana podczas postępowania jurysdykcyjnego, o czym Sąd miał okazję przekonać się na S. rozpraw, skutkowałą jego oddaleniem się, miała również bez wątpienia decydujący wpływ na zmianę jego zeznań złożonych w dniu 21 czerwca 2017 roku przed Sądem.

Podobnie, jak zeznał K. D., po dokonanych zatrzymaniu oskarżonego, a następnie jego tymczasowym aresztowaniu, nie utrzymywał on kontaktów z kolegami, z którymi spotykał się wcześniej codziennie. Uzasadnienie takiego stanu rzeczy remontem trwającym od około 1,5 tygodnia, jest nielogiczne i wyraźnie wskazuje na to, iż świadek nie chce przyznać, iż został napiętnowany w swoim środowisku i odtrącony przez rówieśników.

Te wszystkie powołane wyżej okoliczności nie pozwoliły Sądowi na danie wiary zeznaniom K. D. złożonym przed Sądem. Są one bez wątpienia powodowane presją grupy rówieśniczej i chęcią obrony oskarżonego, którego świadek, jako jedyny spośród jego znajomych, obciążył zeznając w śledztwie. Nie sposób oczywiście wykluczyć, iż zeznania złożone przez świadka- polegające na prawdzie, przyznanie faktu udzielania mu przez oskarżonego narkotyków, co znajduje również oparcie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym- powodowane mogły być częściowo obawą przed odpowiedzialnością karną, z uwagi na ujawnione u niego środki odurzające. Nie można ich jednak z tego powodu dyskredytować. Zważywszy również na wcześniejszą zażyłość świadka i oskarżonego, znali się oni od ok. 5 lat, utrzymywali bliskie stosunki koleżeńskiego, spotykali się bardzo często, w szczególności świadek odwiedzał oskarżonego w jego mieszkaniu- brak podstaw do przyjęcia, aby celowo obciążał go podając nie polegające na prawdzie okoliczności, mając pełną świadomość konsekwencji z tym związanych.

Sąd dał wiarę zeznaniom P. N., P. B., J. P., J. K. (2), M. C., A. K.- znajomych i kolegów oskarżonego S. D., jako zgodnym, logicznym i znajdującym potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym zeznaniach świadków K. D., R. H. i G. S., jak również częściowo w wyjaśnieniach oskarżonego S. D..

Powyższe zeznania, w zakresie dotyczącym okoliczności poprzedzających zatrzymanie oskarżonego, wzajemnie ze sobą korespondują, stanowiąc spójną i niesprzeczną całość.

Brak również jakichkolwiek podstaw do kwestionowania spójnych, konsekwentnych i stanowczych zeznań R. H. i G. S. funkcjonariuszy policji, którzy dokonali zatrzymania oskarżonego, a następnie brali udział w przesłuchaniu świadka K. D..

Znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci wyników oględzin, przeszukań i zabezpieczonych podczas nich dowodach rzeczowych, opinii z przeprowadzonych badań fizykochemicznych.

Przy ustalaniu powyższego stanu faktycznego, za w pełni wiarygodne Sąd uznał sporządzone rzetelnie i zgodnie z wszelkimi wymogami formalnymi opinie z przeprowadzonych badań z zakresu chemii (k.72-73) oraz opinię fizykochemiczną (k.106-107). W opinii z przeprowadzonych badań z zakresu chemii badaniu poddano środki zabezpieczone podczas przeszukania oskarżonego S. D.. W trakcie przeprowadzonych badań wstępnych stwierdzono, iż susze nr 1, 2 i 5 to ziele konopi, które najprawdopodobniej jest środkiem odurzającym, tabletki nr 3 oraz proszek nr 4 mogą zawierać substancje psychotropowe z grupy amfetamina. Potwierdzenie wskazanych okoliczności, jak wskazał biegły, może nastąpić w toku badań szczegółowych. W kolejnej opinii z zakresu badań fizykochemicznych stwierdzono, iż susze nr 1, nr 2 i nr 5 to środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste, które znajdują się w grupie I-N wykazu środków odurzających ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku. Tabletki nr 3 zawierają substancję psychotropową w postaci soli metylendioksymetamfetaminy ( (...)). (...) (i jej sole) ujęta jest w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku- załącznik nr 2, grupa I-P. P. nr 4 zawiera substancję psychotropową w postaci soli amfetaminy. Amfetamina (i jej sole) ujęta jest w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku- załącznik nr 2, grupa II-P.

W ocenie Sądu biegli jasno przedstawili zakres swojej pracy, przeprowadzone przez siebie czynności oraz dokładnie opisali wysnute na tej podstawie wnioski i należycie je uzasadnili. Brak jest podstaw, z punktu widzenia zasad wiedzy ogólnej i doświadczenia życiowego, by je kwestionować. Przedstawione przez biegłych opinie należy uznać za przekonujące, pełne i odpowiadające wymaganiom procesowym. Opracowane zostały z wykorzystaniem obecnie dostępnych możliwości technicznych, w oparciu o aktualną wiedzę specjalistyczną, zawierają wyczerpujące odpowiedzi na zawarte w postanowieniu o powołaniu biegłego pytania ze wskazaniem zastosowanych procedur badawczych oraz rzetelnym uzasadnieniem wyrażonych w nich ocen i poglądów.

Sąd dał również wiarę pozostałym dowodom zgromadzonym w sprawie, w tym wynikiem wywiadu środowiskowego dotyczącego oskarżonego, wynikiem oględzin, danym o karalności, uznając je za obiektywne, rzetelne, zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz sporządzone przez uprawnione do tego osoby w zakresie ich kompetencji.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego popełnienie przez oskarżonego S. D. zarzucanych mu czynów, jego sprawstwo oraz wina nie budzą wątpliwości.

Analizując kwestię winy oskarżonego, Sąd stwierdził, że spełnia on kryteria podmiotowe, niezbędne do przypisania mu sprawstwa czynu zabronionego i jednocześnie nie zachodzi w jego przypadku jakakolwiek okoliczność wyłączająca winę. W szczególności oskarżony nie działał w stanie wyłączającym możliwość rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem.

Sąd w pełni podzielił pogląd oskarżyciela publicznego w kwestii kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu.

W art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii stypizowano przestępstwo polegające na udzielaniu innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwianiu użycia środka odurzającego lub substancji psychotropowej, nakłanianiu do użycia środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Dla bytu przestępstwa wystarczy, że sprawca postąpi chociażby w jeden z trzech wymienionych sposobów zachowania się. Przepis art. 59 ust.



2 ustawy statuuje zbrodnię, której znamieniem jest skierowanie działania sprawcy wyłącznie na małoletniego, czyli na osobę, która w chwili czynu nie ukończyła 18 lat. Świadomość małoletniości w rozumieniu art. 59 ust. 2 ustawy wiąże się, w aspekcie strony podmiotowej, bądź to z posiadaniem pełnej wiedzy co do wieku osoby, na którą sprawca wprost kieruje czynności wykonawcze, bądź z przewidywaniem takiej możliwości tj. że osoba, na którą kieruje się czynności wykonawcze, może być małoletnia i godzeniem się na to (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 22 stycznia 2008 roku, II AKa 300/07).

Penalizacja zachowania polegającego na udzielaniu środka odurzającego lub substancji psychotropowej powoduje, iż dla bytu przestępstwa nie ma znaczenia, czy małoletni użyje środka odurzającego, czy też przekaże go osobie dorosłej (tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 17 maja 2001 roku, II AKa 126/01).

Przestępstwo określone w art. 59 ust. 2 ustawy może zostać popełnione jedynie z zamiarem bezpośrednim, o szczególnym zabarwieniu, motywacją sprawcy jest osiągnięcie korzyści osobistej lub majątkowej. Udzielenie środków odurzających w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawsze jest działaniem umyślnym, czyli celowym i popełnionym ze swego rodzaju premedytacją

Przedmiotem ochrony cyt. regulacji jest zdrowie i życie społeczne (publiczne), a także życie i zdrowie finalnego odbiorcy czy konsumenta środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Ustalenia poczynione w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości co do tego, iż oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zachowanie oskarżonego polegało na kilkukrotnym udzieleniu małoletniemu K. D. środka odurzającego w postaci marihuany, za który otrzymywał zapłatę. Wskazany środek odurzający znajduje się w wykazie środków odurzających ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a okoliczności towarzyszące przedsiębranemu działaniu wskazują, iż miał on pełną świadomość tego, iż odbiorcą środków jest osoba małoletnia. Działanie oskarżonego składało się z kilku zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, skierowanych przeciwko dobru osobistemu osoby małoletniej. Tym samym pełny obraz zachowania oskarżonego oddaje kwalifikacja prawna art. 59 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Działanie przestępcze, o którym stanowi art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polega na niezgodnym z ustawą posiadaniu środków odurzających lub substancji psychotropowych, tj. środków i substancji wymienionych w załączniku do przedmiotowej ustawy. Przez posiadanie należy rozumieć faktyczne, choćby krótkotrwale władztwo nad rzeczą. Występuje ona zarówno wtedy, kiedy chodzi o dysponowanie środkiem narkotycznym dla własnej konsumpcji, jak i w związku z chęcią wprowadzenia go do obrotu, przy czym ilość środka odurzającego musi pozwalać na co najmniej jednorazowe użycie, w dawce zdolnej wywołać u człowieka inny niż medyczny skutek (tak SN w wyroku z 28 października 2009 r., I KZP 22/09 oraz w wyroku z dnia 11 marca 2010 r., IV KK 432/09).

Czynność sprawcza określona w art. 62 ustawy jest realizowana "wbrew przepisom ustawy", jeżeli pozostaje w sprzeczności z dopuszczalnymi ustawą zachowaniami, związanymi z dozwolonym posiadaniem środków odurzających lub substancji psychotropowych.

W art. 62 ust. 2 określono typ kwalifikowany przestępstwa posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych poprzez znaczną ilość środków lub substancji. Kryterium decydującym o tym, czy ilość środków odurzających jest znaczna jest masa wagowa, rodzaj środka odurzającego (podział na narkotyki twarde i miękkie) oraz cel przeznaczenia (w celach handlowych, na potrzeby własne)- tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2000 r., II AKa 22/00. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż 50 gram amfetaminy stanowi znaczną ilość. Porcja tego środka wynosi zwykle 0,1 g, to wskazana ilość pozwoli na wykonanie 500 porcji tego środka (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 19 października 2000 r.). Miarą znaczności może być także stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Jeżeli zatem przedmiotem

czynu jest taka ilość środków, która mogłaby zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu uzależnionych, to należy przyjąć, iż jest to ilość znaczna (wyrok SN z dnia 1 marca 2006 roku, II KK 47/05, z dnia 1 lutego 2007 roku, III KK 257/06, z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, z dnia 14 lipca 2011 r., IV KK 127/11, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 marca 2012 r., II AKa 45/12).

Przestępstwo z art. 62 ust. 1-3 można popełnić tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim lub z zamiarem ewentualnym, np. sprawca, nie mając pewności co do rodzaju posiadanych środków, przyjmuje, że może to być środek odurzający, liczy się z możliwością popełnienia przestępstwa i na to się godzi.

Przedmiotem ochrony jest w przypadku posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych – życie i zdrowie publiczne, jak również życie i zdrowie konkretnej osoby.

Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody – w ocenie Sądu – jednoznacznie wskazują, iż oskarżony wbrew przepisom ustawy w dniu 27 stycznia 2017 roku posiadał przy sobie środki psychotropowe w postaci 61,75 grama amfetaminy, 50 tabletek extazy ( (...)) oraz środek odurzający w postaci 0,79 grama marihuany- substancje znajdujące się w wykazie substancji psychotropowych i środków odurzających stanowiących załącznik do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i tym samym stanowiących substancje, których posiadanie jest zabronione. Oskarżony wiedząc o właściwościach posiadanych substancji musiał co najmniej liczyć się z możliwością popełnienia przestępstwa polegającego na ich posiadaniu i godzić się na to. Ich rodzaj, masa wagowa i ilość bez wątplenia świadczą o tym, iż przedmiotem przestępstwa jakiego się dopuścił była znaczna ilość substancji psychotropowych. Tym samym oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Kara jest jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości. Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru, a w szczególności zawarte w art. 53 kk. Jak wynika z art. 53 § 1 i 2 k.k., sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W art. 54 § 1 k.k. ustanowiono szczególną dyrektywę wymiaru kary wobec sprawców nieletnich i młodocianych, w postaci preferencji wychowawczego oddziaływania. Zgodnie z jego treścią wymierzając karę młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Art. 54 k.k. stanowi więc kierunkową wskazówkę wymiaru kary, którą należy stosować łącznie z innymi dyrektywami. Jednakże podkreślenie przez ustawodawcę względów wychowawczych w cyt. przepisie oznacza, iż w odniesieniu do młodocianych sprawców stoją one wyżej niż wzgląd na stopień winy, czy też stopień społecznej szkodliwości czynu. Przesądza o tym użyty przez ustawodawcę zwrot „należy kierować się przede wszystkim”. Ustawodawca ustanawia więc prymat celu wychowawczego kary w sytuacji ewentualnego konfliktu z pozostałymi dyrektywami wymiaru kary, w szczególności dyrektywą prewencji generalnej. Nie oznacza to bynajmniej, iż mają one być pomijane przy jej wymiarze. Mogą być jednakże realizowane wyłącznie w takim stopniu, w jakim nie sprzeciwiają się lub nie ograniczają realizacji celów wychowawczych. Względ na wychowawcze oddziaływanie kary nakazuje kierować się przy wymiarze kary takim jej dobozem orzeczonej, który w sposób najpełniejszy zrealizować może cele wychowawcze.

Cel wychowawczy wymaga szczególnie wnikliwego rozpoznania osobowości sprawcy, jego warunków środowiskowych, stopnia demoralizacji i podatności na oddziaływanie wychowawcze, a także niebezpieczeństwa, jakie sobą przedstawia dla porządku prawnego. O demoralizacji sprawcy, przemawiającej za orzeczeniem dolegliwej

sankcji karnej o charakterze izolacyjnym, nie można wnioskować wyłącznie z charakteru popełnionego przez niego czynu. Prowadziłoby to bowiem do obejścia prymatu prewencji indywidualnej wynikającej z art. 54 k.k. na rzecz potrzeb z zakresu zaspokajania społecznego poczucia sprawiedliwości. Popełnienie przez nieletniego sprawcę nawet najpoważniejszego przestępstwa, nie zezwala bowiem na odstąpienie od dyrektywy wychowawczego oddziaływania.

Powołana regulacja nie eliminuje zasad wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., a jedynie na pierwszym miejscu spośród wymienionych w tym przepisie dyrektyw stawia względy wychowawcze. Zatem "względy wychowawcze" nie mają samodzielnego bytu, jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary (złagodzenia kary). Stanowią jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi, mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Przy czym istotnymi przesłankami przy ustalaniu kary młodocianemu sprawcy winien być stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motyw i sposoby działania. Czynniki te mogą przeważać tak dalece, iż zasadne będzie wymierzenie nawet bardzo młodemu wiekiem sprawcy kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia (postanowienie SN z 4.05.2005 r., II KK 454/04).

Wnikliwa ocena oskarżonego S. D., jego dotychczasowego trybu życia (przed popełnieniem przestępstwa), w ocenie Sądu, pozwala na przyjęcie, iż jest on osobą której proces demoralizacji postępuje.

Oskarżony nie przyswoił sobie i nie zinternalizował norm współżycia społecznego, co powoduje, iż trudności sprawia mu ocena własnych zachowań i korygowanie ich zgodnie ze społecznymi oczekiwaniami. W sposób jednoznaczny wskazuje na to postępowanie jakie toczyło się przeciwko oskarżonemu przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia – Krzyków zakończone wydaniem w dniu 27 września 2016 roku wyroku w sprawie VII K 597/16. Na mocy powołanego rozstrzygnięcia uznając, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu (art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec S. D. na okres próby wynoszący 1 rok. Dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania oskarżony jednak nie docenił, o czym dobitnie wskazuje wejście w konflikt z prawem karnym w okresie próby.

W swoim zachowaniu, na co m.in. wskazuje dotychczasowa linia życiowa oskarżonego, kieruje się on głównie odczuwanymi zachciankami i popędami, osobistymi korzyściami, a przyczyn swoich niepowodzeń doszukuje się głównie poza sobą, w działaniu osób trzecich, które obwinia za własne niepowodzenia. Wskazuje na to w sposób nie budzący wątpliwości treść zatrzymanej korespondencji oskarżonego. Przeczy ona podnoszonym przez oskarżonego podczas posiedzenia Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Fabrycznej w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania twierdzeniom, w których podnosił on, iż „kilkadziesiąt godzin na dołku dało mu do przemyślenia”. Oskarżony w żadnym stopniu nie dokonał przewartościowania swojego postępowania, nie wyciągnął wniosków ze swojego postępowania i nie dokonał jego korekty. Po osadzeniu w areszcie śledczym oskarżony usiłował wpływać na toczące się postępowanie, poprzez zakłócanie jego biegu, nie wyraził żalu, ani szczerzej skruchy, za czyny których się dopuścił, nie prezentował krytycznego do nich stosunku. Wyrażał jedynie dezaprobatę dla działania świadka K. D., który złożył obciążające go zeznania i którego obwiniał za to, iż przebywa w warunkach izolacji więziennej. Toczące się w okresie wcześniejszym postępowanie, jak również obecna izolacja więzienna oskarżonego nie wywołały u niego żadnej refleksji odnośnie przyczyn takiego stanu, nie uświadomiły oskarżonemu, iż sytuacja, w jakiej znalazł się w chwili obecnej spowodowana jest przyczynami leżącym tylko i wyłącznie po stronie oskarżonego.

Powyższe bez wątpienia wskazuje na postępujący proces demoralizacji oskarżonego i nieskuteczność stosowanych względem niego środków oddziaływania, w szczególności warunkowego umorzenia postępowania na mocy wyroku Sądu z dnia 27 września 2016 roku.

Okoliczności te sprzeciwiają się zastosowaniu względem tego oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary. W ocenie sądu tak ukształtowana osobowość, postępujący stopień demoralizacji wymaga oddziaływania resocjalizacyjnego w warunkach pozbawienia wolności. Dotychczasowy (...), jego warunki i właściwości osobiste, powodują, iż względy wychowawcze sprzeciwiają się zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Podstawą wymiaru kary S. D. za czyn I była norma sankcjonująca z art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która za udzielanie osobie małoletniej środka odurzającego lub substancji psychotropowej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Decydując o wymiarze kary oskarżonemu S. D. za czyn I, Sąd uwzględnił wszelkie okoliczności wpływające na jej wymiar. Niewątpliwie okolicznością obciążającą jest znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego się dopuścił, postać zamiaru oraz motywacja sprawcy, jak również dotychczasowy tryb życia oskarżonego.

Jako okoliczności obciążające Sąd uznał, w szczególności rodzaj i rozmiar możliwych ujemnych następstw czynu jakiego dopuścił się. Działania oskarżonego skierowane były przeciwko zdrowiu ludzkiemu. Przepis art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii chroni dobro szczególne, jakim jest zdrowie małoletnich, a poprzez to- dobro ogólniejsze (rodzajowe) jakim jest zdrowie społeczne. I jest to dobro wyjątkowej wagi, skoro czyn udzielenia środka odurzającego małoletniemu stanowi zbrodnię. Przepis ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nawet te o mniejszym zakresie działalności przestępczej, muszą spotkać się ze szczególnym potępieniem, bo skutki tego rodzaju zachowań często są nieodwracalne (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 28 marca 2007 roku, II AKa 69/07, Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 31 lipca 2008 roku, II AKa 198/08).

Za łagodniejszym wymiarem kary tj. ukształtowaniem jej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przemawiał natomiast młody wiek oskarżonego. Sąd miał również na uwadze czynniki środowiskowe, które miały wpływ na ukształtowanie się osobowości oskarżonego (wzrastanie w niewydolnym wychowawczo środowisku patologicznym, obciążonym problemem alkoholowym). Okoliczności te, w tym środowisko, w jakim oskarżony wzrastał, nie stanowiły wystarczającego argumentu, zważywszy na dotychczasową linię życiową oskarżonego, postawę jaką prezentował przed Sądem, aby wymiar kary, z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia, określić poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Podkreślenia wymaga przy tym, iż oskarżony zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak również przed sądem nie wyraził skruchy, a w ostatnim słowie prosił jedynie o „najmniejszy wymiar kary”.

W ocenie Sądu kara 3 lat pozbawienia wolności- wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia- nie przekracza stopnia winy, uwzględnia społeczną szkodliwość czynu, a co najważniejsze, wymagania w zakresie prewencji indywidualnej. W odniesieniu bowiem do tego oskarżonego brak dostatecznie dolegliwej kary zamiast korygować jego osobowość utwierdziły go jedynie w przekonaniu o bezkarności.

**W odniesieniu do czynu II** podstawą wymierzenia oskarżonemu S. D. kary była dyspozycja art. 62 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która za przedmiotowy czyn, przewiduje zagrożenie karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Jako okoliczności obciążające Sąd miał na uwadze wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, wyrażający się w charakterze naruszonego dobra prawnego- zdrowie ludzkie, jak również okoliczności związane z osobą sprawcy, w tym okoliczność, iż w przypadku oskarżonego, czynu tego dopuścił się w okresie próby zakreślonym wyrokiem Sądu warunkowo umarzającym postępowanie. Jako okoliczności łagodzące sąd przyjął młody wiek i częściowe przyznanie się oskarżonego do winy.

W ocenie Sądu wymierzona kara 1 roku pozbawienia wolności, wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, wystarczająca jest dla osiągnięcia celów wychowawczo-prewencyjnych wobec oskarżonego, jak i wobec innych potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. Winna ona ponadto utwierdzić w świadomości S. D. przekonanie o konieczności przestrzegania norm prawnych oraz wykształcić krytyczny stosunek do popełnionego przezeń czynu.

Działając na podstawie art. 85 i 86 k.k. Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu S. D. karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W kontekście powyższych wywodów – w odniesieniu do oskarżonego – jedynie kara bezwzględna pozbawienia wolności w sposób pełny spełni cele kary i odzwierciedli ujemną zawartość popełnionych przez oskarżonego czynów

oraz – co najistotniejsze – stopień jego winy. W ocenie Sądu kara wymierzona oskarżonemu czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełni swe zadania w zakresie prewencji generalnej, polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa, wychowawczo oddziałując na oskarżonego i uświadamiając mu skutki naganności swojego postępowania.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu S. D. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd rozstrzygnął w przedmiocie dowodów rzeczowych.

Przedmiotowe dowody rzeczowe stanowiły, zabezpieczone podczas przeszukania oskarżonego S. D., środki odurzające i substancje psychotropowe w postaci marihuany, amfetaminy i tabletek extazy i podlegały przepadkowi poprzez zniszczenie.

Kierując się możliwościami finansowymi i zarobkowymi oskarżonego, Sąd zwolnił go od uiszczania kosztów procesu na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Oskarżonemu S. D. została wymierzona bezwzględna kara pozbawienia wolności, a co za tym idzie, w okresie odbywania kary będzie on pozbawiony możliwości osiągnięcia dochodów, nie posiada również majątku trwałego oraz oszczędności umożliwiających egzekucję zasądzonych kosztów. Mając na uwadze sytuację rodzinną, majątkową, brak dochodów, Sąd uznał, iż uiszczenie ich byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.